

Będzie Centrum Sztuki Współczesnej

■ Renata Metzger 24-05-2005, ostatnia aktualizacja 24-05-2005 19:07

Udało się! Prezydent przekazał marszałkowi Mazowsza budynek dawnej elektrowni. Powstanie w nim Centrum Sztuki Nowoczesnej

Podpisanie aktu notarialnego, w którym władze Radomia przekazują samorządowi Mazowsza budynek dawnej elektrowni w celu stworzenia tam Centrum Sztuki Współczesnej, nie odbyło się, jak to zwykle w takich okolicznościach bywa, w zaciszu kancelarii notarialnej. Marszałek Adam Struzik, wicemarszałek Arkadiusz Czartoryski oraz prezydent Zdzisław Marcinkowski udali się do starej budowli przy ul. Traugutta. - Przekazuje się budynek o wartości 1,9 mln zł, liczący 1,6 tys. m kw. wraz z działką o powierzchni 3,6 tys. m kw. - czytała w obecności licznie zgromadzonych dziennikarzy notariuszka.

Krótką historią walki o sztukę

Starania o stworzenie Centrum Sztuki Współczesnej trwały ponad rok. Najpierw był pomysł Andrzeja Wajdy. Słynny reżyser wraz z żoną Krystyną Zachwatowicz od dawna przekazuje radomskiemu Muzeum Sztuki Współczesnej zarówno swoje prace, jak i innych znanych autorów na czele z Czapskim czy Balthusem. Muzeum ma obecnie jedną z większych kolekcji współczesnej sztuki w Polsce, ale w małych kamieniczkach przy rynku, gdzie się znajduje, brakuje miejsca na prezentacje. Stąd idea Wajdy, by stworzyć przestrzeń wystawienniczą z prawdziwego zdarzenia. Nagłośnioną przez "Gazetę" inicjatywę poparły władze miasta, województwa, parlamentarzyści, przedstawiciele lokalnych środowisk twórczych.

Rok temu do Radomia przyjechał Andrzej Wajda i stwierdził, że budynek starej elektrowni świetnie nadaje się na Centrum. Prezydent obiecał wtedy przekazać obiekt sejmikowi, któremu podlega Muzeum Sztuki Współczesnej. Wczoraj elektrownia przeszła w ręce sejmiku.

Zwycięstwo kultury

Jak zapisano w akcie notarialnym, samorząd Mazowsza zobowiązuje się stworzyć Centrum do końca 2008 r. W tym celu w wieloletnim planie inwestycyjnym zarezerwowano 10 mln zł, będą też czynione starania o pieniądze z UE. - Zrobimy wszystko, by Centrum było gotowe jak najszybciej, jeszcze w 2007 r. - stwierdził marszałek Adam Struzik.

- W Polsce przez ostatnie kilkanaście lat nie inwestowano w kulturę. Teraz samorząd Mazowsza stać na inwestowanie, i będziemy to robić. Muszę powiedzieć, że podpisując akt notarialny, czuję się szczęśliwy, bo zaczynamy tworzyć nową placówkę kulturalną - mówił odpowiedzialny w zarządzie sejmiku za kulturę wicemarszałek Czartoryski. Podziękował wszystkim, którzy starali się o powstanie Centrum, w tym redakcji "Gazety" oraz Kai Koziarskiej, której wstępny projekt adaptacji elektrowni na centrum sztuki spodobał się Andrzejowi Wajdzie.

Renata Metzger